GAZETA KRAKOWSKA

Nro 54.

z KRAKOWA dnia 8 LIPCA 1829 ROKU we SRODĘ.

Z Warszawy d. 30 Czerwca.

Wypis z Protokułu Sekretaryatu Stanu Królestwa Polskiego.

Z Bożey Łaski

MY MIKOŁAY I.

Cesarz Wszech Rossyy, Król Polski,

etc. etc. ect.

Zważywszy, że pomiędzy rozmaitemi oznakami ustanowionemi w Naszem Królestwie Polskiem, dla uznania zasługi poddanych Naszych, w iakikolwiek bądź sposób odznaczaiących się, nie masz żadney szczególnie przeznaczoney na wynagrodzenie ciągłey i nieskazitelney służby, prócz tey, iaką podofficerowie i żołnierze otrzymuią;

Chcąc wszelako, ażeby nieprzerwane prace i usiłowania codzienne, równie dla dobra oyczyzny potrzebne, iak się przyczyniaią do iey chwały czyny świetne i szczytne zdolności, mogły otrzymać, tak iak i te, coraz nową zachętę w iawnych dowodach wdzięczności wywięzuiącego się Rządu; w myśl Art: 44 Ustawy Konstucyyney;

Postanowiliśmy i stanowiemy co następnie:

Artykuł 1. Utworzoną zostaie nowa oznaka przeznaczona dla wynagrodzenia ciągu służby tak cywilney iako i woyskowey.

Art: 2. Oznaka ta nazywać się będzie znakiem honorowym.

Składać się ma ze sprzączki pozłacaney, kształtu czworograniastego; na niey wieniec z liści dębowych, w pośrodku którego umieszczona będzie, liczbą Rzymską, ilość lat służby, za którą ozdoba przyznaną zostanie: a to podług wzoru dołączonego do ninieyszego postanowienia.

Art: 3. Oznaka ta będzie noszona przy dziurce guzika od sukni, nawleczona na wstążkę orderu woyskowego dla Woyskowych, a na wstążkę orderu S. Stanisława dla Urzędników Cywilnych, stósownie do zawodu, do którego w chwili uzyskania iey należeć będzie takową otrzymuiący.

W żadnym razie nie będzie mogła bydź zastąpioną w noszeniu przez samą wstążkę.

Art: 4. Ubiegaiący się o ozdobę znaku honorowego, winien liczyć czynney służby lat 15 skończonych.

Po upłynionych następnie pięciu latach służby czynney, pierwiastkowy znak honorowy będzie mógł bydź zamieniony na inny, który oznaczać będzie ten nowy przeciąg czasu, w myśl Art: 2, i tak daley co lat pięć.

Art: 5. Czas, od którego lata służby liczyć się maią, oznaczony będzie stósownie

do Artykułu 19 postanowienia wiekopomney pamięci Nayiaśnieyszego Cesarza i Króla Alexandra z dnia 12/24 Lutego 1824 względem pensyy emerytalnych cywilnych, i stósownie do Artykułów 17 i 18 postanowienia z teyże daty, względem pensyy emerytalnych woyskowych.

Art: 6. Maią prawo ubiegania się o znak honorowy: każdy woyskowy w randze officerskiey, iakiego bądź stopnia, i iąkimkolwiek orderem ozdobiony.

Każdy Urzędnik lub Officyialista cywilny, licząc od chwili, w którey będzie mógł przystąpić do Stowarzyszenia emerytalnego, w myśl postanowienia Dostoynego Poprzednika Naszego z dnia 12/23 Lutego 1824, iakikolwiek piastowałby urząd, i iakimkolwiek był orderem ozdobiony.

Przeyście ze służby woyskowey do cywilney i nawzaiem, w niczem na prawa kandydata nie wpływa.

Art: 7. Znak honorowy mogą otrzymać ci tylko, którzy udowodnią, iż postępowanie ich było ze wszech miar nienaganne w sprawowaniu powierzonych im obowiązków.

Art: 8. Wszelki wyrok zapadły, wszelkie wyrzeczenie Sądowe lub Administracyyne, pociągaiące za sobą iakiekolwiek kary hańbiące, od którychby nawet uwolnienie nastąpiło, bądź w drodze łaski, bądź przez wzgląd na dawnieysze usługi, bądź dla braku dostatecznych dowodów, są względem znaku honorowego, przyczynami wyłączaiącemi, dla których cały czas upłynioney służby, aż do chwili, w którey takowy wyrok, lub takowe wyrzeczenie wydane zostały, liczony nie będzie.

Art: 9. Kandydat utraca rok służby w skutek urzędowey nagany wyższey Władzy, lub kary pieniężney, na którąby skazany został za niedopełnienie obowiązku.

Nieusprawiedliwione prawnie opóźnienia czy to w stawieniu się do właściwych obowiązków, czyli też w złożeniu rachunków, iakichby rodzay obowiązków Kandydata mógł wymagać, pociąga za sobą utratę pięciu lat służby.

Powody wszelako powyższe nie będą mogły mieć tego skutku, skoro zaciągnięte nie zostaną do stanu służby Kandydata, z rozkazu wyższey Władzy, od którey tenże zależy,

Art: 10. Jednakowoż rozporządzenia powyższych Artykułów 7go i 8go tyczą się tylko służby iuż odbytey, w niczem zaś nie wpływaią na służbę następną, tak, iż ktoby uległ podobnemu wyłączeniu, może nadal przez nowe zasługi stać się godnym otrzymania znaku honorowego, równie iak każdy inny.

Art: 11. Każdy Kandydat do znaku honorowego winien zgłosić się z żądaniem swem do Władzy bezpośrednio nad nim przełożoney, ażeby za pośrednictwem teyże prawa iego uznane były.

W tym celu Woyskowi stósować się będą do urządzeń Woyskowych, przepisanych względem wszelkich innych podań.

Urzędnicy Cywilni zaś trzymać się maią drogi, iaką im wskazuie porządek Administracyyny.

Nakoniec Woyskowi lub Urzędnicy Cywilni nie zostaiący w czynney służbie, zgłaszać się będą obowiązani do Kommissyy Rządowych, od których zależeli w chwili wyyścia ich ze służby.

Art: 12. Podania Kandydatów będą mogły bydź pisane na papierze prostym.

Art: 13. Odebrawszy podania wyż wzmiankowane, Władze właściwe ułożą podług załączonego tu wzoru, wykaz stanu słu-

żby Kandydata, w którym starać się będą iak nayściśley zamieszczać wszelkie szczegóły wyiaśniaiące, które z Artykułów ninieyszego Postanowienia zastósować się będą mogły do podaiących.

Rzeczone Wykazy dotyczące Urzędników Cywilnych, należycie poświadczone, przesłane zostaną do Kommissyi złożoney z trzech naypierwszych Senatorów, według starszeństwa ich Nominacyi.

Dotyczące zaś Woyskowych, będą składane Kommissyi złożoney z trzech naystarszych stopniem Jenerałów.

Art: 14. Kommissyia Senatorów roztrząsnąwszy każdy z przesłanych sobie stanów, służby i roztrygnąwszy większością głosów wątpliwości, do których takowe daćby mogły powód, ułoży listę wszystkich Kandydatów, z przytoczeniem powodów, które na iey decyzyią wpływały, i przedstawi do znaku honorowego tych, których tego zaszczytu godnemi bydź uzna. Lista ta przesłaną zostanie Naszemu Namiestnikowi.

Art. 15. Kommissyia Jenerałów ułoży z swey strony listę również upowodnioną, obeymuiącą Kandydatów Woyskowych, i takową Naczelnemu Wodzowi Woyska Polskiego prześle.

Art: 16. Listy Kandydatów Cywilnych ułożone stósownie do Artykułów poprzedzaiących, będą Nam przedstawiane przez Naszego Namiestnika, listy zaś Officerów, Urzędników i Officyalistów Woyskowych przez Naczelnego Wodza woyska, z dołączeniem osobistego ich zdania, w razie gdyby nie było zgodne ze zdaniem Kommissyi.

Art: 17. W skutek Artykułu poprzedzaiącego mianować będziemy tych Woyskowych i Urzędników Cywilnych, którzy będą mieli bydź znakiem honorowym ozdobieni. Patent formalny, tego rodzaiu iak patenta wydane na inne ozdoby orderowe Królestwa, i opatrzony pieczęcią właściwą, będzie im wydany w tym celu przez Naszege Ministra Sekretarza stanu, ze stósowną ozdobą.

Art: 18. Za odebraniem każdego patentu i każdey ozdoby, wszelki Woyskowy, lub Urzędnik Cywilny winien iest wnieść do Kassy Administraayyney właściwey summę dziesięć złotych Polskich, przeznaczoną na koszta Kancellacyi wynikaiące z tego powodu dla Sekretaryatu Stanu, któremu zostaną przesłane.

Art: 19. Każdy Woyskowy lub Urzędnik Cywilny, ozdobiony znakiem honorowym, winien go nosić ciągle, tak iak inne ozdoby orderowe, i będzie go takoż mógł w herbie swoim zamieszczać.

Art: 20. Skoro znak honorowy za lat 15, zostanie zastąpiony znakiem za lat 20 służby, kto takowy otrzyma, winien będzie zwrócić pierwszy Władzy nad sobą przełożoney, dla odesłania go Sekretaryatowi Stanu. Toż samo będzie miało mieysce, gdy znak honorowy za lat 20 zastąpiony będzie znakiem za lat 25 służby, i tak daley od pięciu do pięciu lat.

Art: 21. Wrazie zeyścia osoby ozdobioney znakiem honorowym, ozdoba iego Sekretaryatowi Stanu przez Władzę właściwą odesłaną zostanie.

Art: 22. Po zeyściu osoby ozdobioney znakiem honorowym za lat 15 służby, pozostała wdowa lub dzieci otrzymaią, każde w stosunku przepisanym co do pensyy emerytalnych, summę wyrównywaiącą trzech miesięczney płacy przez zmarłego pobieraney. Jeśli tenże ozdobiony był znakiem honorowym za lat 20 służby, pozostała wdowa lub dzieci, otrzymaią summę wyrównywaiącą sześciomiesięczney płacy zmarłego.

)2(

Summa ta będzie powiększona dodatkiem trzechmiesięczney płacy zmarłego, co lat pięć przybywaiącey służby.

Rzeczona summa będzie wyrachowaną według iednakowego stosunku dla wdów lub dzieci osób zmarłych, ozdobionych znakiem honorowym, które iuż wyszły ze służby i pensyią emerytalną pobierały.

Art: 23. Wszelkie summy wynikaiące z wykonania rozporządzeń poprzedzaiących, będą niezwłocznie przez Skarb publiczny wypłacane, bez względu na pensyie, do których wdowy miałyby prawo.

Też same summy żadnemu aresztowi Sądowemu ulegać nie będą.

Art: 24. Ustanowienie znaku honorowego poczynać się będzie od dnia 12/24 Maja 1829 na pamiątkę Koronacyi Naszey w Stolicy Naszego Królestwa Polskiego.

Rozdawanie znaków honorowych będzie miało mieysce w każdą rocznicę tegoż samego dnia.

W skutek czego, wszelkie żądania Kandydatów winny bydź składane Władzom właściwym na sześć miesięcy przed powyżey oznaczoną epoką, w celu, ażeby stany służby mogły bydź Kommissyi Senatorów na cztery miesiące, przed tymże samym czasem przesłane, i Nam przynaymniey na miesiąc przed rozdawaniem przedstawione.

Art: 25. Znak honorowy nie może bydź utracony, tylko stósownie do zasad, którym inne Ordery Królewskie ulegaią.

Art: 26. Wykonanie ninieyszego Postanowienia, które w Dzienniku Praw umieszczone bydź ma, wyższym Władzom Królestwa, w czem do którey należy, polecamy.

Dan w Zamku Naszym Królewskim w Warszawie dnia 12/24 Maja roku Pańskiego 1829 a Panowania Naszego 4go.

(podpisano) MIKOŁAY.
przez Cesarza i Króla.
(L. S.) Minister Sekretarz Stanu:
(podpisano) Stefan Hr. *Grabowski.*
Zgodno z Oryginałem:
Minister Sekretarz Stanu:
(podpisano) Stefan Hr. *Grabowski.*
Zgodno z Oryginałem:
Radca Sekretarz Stanu, Jenerał Dywizyi:
(podpisano) *Kossecki.*
Zgodno z Wypisem:
Minister Sprawiedliwości,
Ig: *Sobolewski.*
Za Sekretarza Jeneralnego:
Szef Bióra *Młodzianowski.*

Postanowieniem N. Cesarza i Króla Jmci wydanem dnia 26 Maia (7 Czerwca) w Berlinie mianowani zostali:

Kawalerami Orderu S. Stanisława I. Klassy.

Thiele 2, Krolewsko-Pruski Jenerał-Major.
Röder, Królewsko-Pruski Jenerał-Major.

Kawalerami tegoż Orderu II. Klassy.

Manzurow, Jenerał-Major należący do orszaku J. C. K. Mości.
Zollikoffer Pułkownik, Dowódca 6go pułku Kiryssyerów Królewsko-Pruskich, noszącego Imie Cesarza i Króla Jmci.

Kawalerami tegoż orderu III. Klassy.

Bojanowski Pułkownik Adjutant Króla Jmci Pruskiego.
Lucadou, Pułkownik Adjutant Króla Jmci Pruskiego.
Thümen, Major Adjutant Króla Jmci Pruskiego.
Massow, Major Adjutant Króla Jmci Pruskiego.

de Thun, Półkownik w pułku Grenadyerów Królewsko-Pruskich Cesarza Alexandra.

Kawalerami tegoż orderu IV. Klassy.

De Bohlen, Rotmistrz 6go pułku Kiryssyerów Królewsko-Pruskich noszącego Imie N. Cesarza i Krola Jmci.

Przez postanowienie N. Cesarza i Krola Jmci wydane w Berlinie dnia 27 Maia (8 Czerwca) mianowany został Kawalerem orderu S. Stanisława III. klassy: de Wedel, Szef Sztabu gwardyi Królewsko-Pruskiey.

Postanowieniem N. Cesarza i Krola Jmci wydanem w Sybillenort dnia 2 (14) Czerwca b. r. mianowani zostali:

Kawalerem Orderu S. Stanisława 1. Klassy.

Borstell, Krolewsko-Pruski Jenerał Major.

Kawalerami tegoż Orderu IV. Klassy.

Bolene, Rotmistrz 6go pułku Kiryssyerów Królewsko-Pruskich, noszącego Imie Cesarza i Króla Jmci.

Arnim, Porucznik-Adjutant tegoż pułku.

Kurch, Pocztmistrz w służbie Pruskiey.

Pod dniem 6 b. m. mianowani zostali przez kommissyią Rządową Sprawiedliwości, Applikant Sądowy Wincenty Józefowicz, Sekretarzem w Biórze Prokuratora Jeneralnego, a Karol Załoziecki Rejentem Powiatu Lubartowskigo.

Model kolosalnego pomnika Xięcia Jozefa Poniatowskiego robiony przez sławnego Thornwaldsena, sprowadzony z Rzymu do Warszawy, iuż iest składany w umyślnie wybudowaney obszerney szopie w podwórzu obok Sal Redutowych, i w krótce będzie go można widzieć. Gdy ten model w pakach znaydował się w Gdańsku, wylew Wisły uszkodził go w kilkunastu mieyscach, lecz iest zupełnie naprawiony.

Z Odessy d. 29 Maja d. K.

Wyciąg z rapportów, otrzymanych przez Admirała Greiga od Kapitana 1szey rangi Skałowskigo, dowodzącego oddziałem flotty, pod dniem 13 Maja, z okrętu Parmenu.

Dowiedziawszy się od Greków, zabranych na iednym statku poymanym, że w Penderaklii spuszczony został z warsztatów i uzbraia się wielki okręt, a w miasteczku Akczessarze ma wkrótce bydź spuszczoną korweta, iąłem się stanowczego przedsięwzięcia, opanować ie, lub zniszczyć; na ten koniec wysławszy ku temu ostatniemu mieyscu fregatę Pośpieszna, sam, z pozostałemi statkami popłynąłem do Penderaklii.

Dnia 3 Maia z południa wiatr dozwolił zbliżyć się do przylądka Baba, ograniczaiącego ze strony północney przystań Penderaklii, do takiey odległości, iż mogliśmy działać przeciwko 6 działowey bateryi na nim urządzoney, a zasłaniaiącey okręt uwiązany przy Admiralicyi; lecz, że dla opanowania go lub zniszczenia, potrzeba było zbliżyć się na połowę wystrzału działowego, a nawet na wystrzał kartaczowy, czego wiatr uskutecznić nie dozwalał, przeto wprowadziwszy cały oddział na nurt moiego okrętu, zacząłem dawać do pomienioney bateryi ognia, który był wznawiany po kolei przez każdy statek. W czasie tego manewru postrzeżono; że oprócz wspomnioney fortyfikacyi, zasłaniaią okręt dwie inne, przy Admiralicyi założone, iako też i wiele na wzgórkach pozakładanych bateryy, po większey części drzewami zakrytych, i że każda z tych fortyfikacyy mnóstwem zbroynych ludzi była napełniona.

Dnia 4 b. m. połączywszy się z fregatą Pośpieszna, i korzystaiąc z przyiazney pogody, zamierzyłem powtórnie kusić się o okręt nieprzyiacielski; w tym celu wysławszy rzeczoną fregatę przodem, rozkazałem, aby gdy minie bateryią północną, stanęła ile możności naybliżey okrętu nieprzyiacielskiego, maiąc służyć za punkt zgromadzenia się dla statków, do odcięcia go przeznaczonych. Okręt Jan Złotousty, odebrał rozkaz zarzucenia kotwicy ze strony wschodniey, a Nord-Adler ze strony zachodniey tey bateryi, fregata Sztandart miała zagrozić miastu i zaymować inne fortyfikacyie, a bryk Mingrelia powinien był zniszczyć statki nieprzyiacielskie, z prawey strony miasta pod wystrzałami bateryi stoiące. Z okrętem zaś Parmenem stanąłem na wystrzał z działa, w tym zamiarze, iżby w każdym przypadku dopomagać działaniom któregokolwiek z poruczonych mi statków.

Okręty Nord-Adler, Jan Złotousty, fregata Sztandart i bryg Mingrelia, zaięły stanowiska dla siebie wyznaczone; ale fregata Pośpieszna, która powinna była stanąć od okrętu na bliski wystrzał kartaczowy, z przyczyny zmiany wiatru i przeciwnego prądu wody, nie mogła tego uskutecznić.

Ta przeszkoda znagliła mię do postawienia na mieyscu Pośpieszney, okrętu Nord-Adler, który był naybliższym nieprzyiacielskiego, i rozkazania posłać doń wszystkie uzbroione z woyskiem do wysadzenia statki.

Z nadeyściem nocy, Nord-Adler za pomocą pociągów przybliżył się do okrętu nieprzyiacielskiego na dwu-kabeltową (240 sążni) odległość; wówczas ia przesiadłem na pokład tamtego, celem obeyrzenia iego położenia, i dania ostatecznych instrukcyy officerom wysyłanym na opanowanie wspomnionego statku, po czem oni podzieleni na dwie części, pod zarządem Kapitanów Poruczników 38go ekwipażu, Broniewskiego, i 32go Skrzydłowa, odpłynęli od okrętu Nord-Adler, w należytym porządku i cichości; ale noc iasna nie sprzyiaiąc poruszeniu tych statkow, odkryła ie nieprzyiacielowi, który natychmiast skierował do nich mocny ogień z dział i ręczney broni.

Widząc to i zważaiąc, że dla niezmierney ludności mieysca, iako też łatwey komunikacyi okrętu z brzegiem za pomocą kładek, niewątpliwie znaczna część nieprzyiaciela będzie posłana na obronę tego okrętu, abym uniknął znaczney w ludziach straty, uznałem się zmuszonym zwrócić nazad statki wiosłowe, i przedsięwziąć środki ku zniszczeniu okrętu, do którego w tymże czasie zaczęto dawać z okrętu Nord Adler ognia, iak naysilniey.

O świcie, strzelanie z tego okrętu wznowione zostało z równąż mocą, ale gdy i on wystawiony był na działanie prawie dziewięciu bateryy, które mu znaczną zrządziły szkodę i utratę w ludziach; przeto dla osłabienia tego ognia postawiony był na przeciw bateryi północney okręt Jan Złotousty, a dla wzmocnienia Nord-Adlera, zbliżono doń fregatę Pośpieszną; po czem ia powtórnie wstępowałem na pokład obu tych statków. Skutek naszych dział był straszliwy. Okręt został zbity, ale osiadłszy na mieliźnie, nie zatonął; innego więc nie było środka do iego zniszczenia, iak podpalenie. Nie zważaiąc na to, iż zamiar ten uskutecznić się mógł pod silnym ogniem z dział i ręczney broni, za pierwszem wezwaniem, wielu stawiło się ochotników z gotowością podięcia się tego niebezpiecznego przedsięwzięcia, między któremi był z 37 ekwipażu flotty miczman Treskin 2. Ludzie ci ruszyli na statku wiosłowym, pod osłoną z okrętu Nord-Adler udawaney, a z okrętu Złotousty i fregaty Pośpieszna, rzeczywistey ka-

nonady, i pomimo silnego ognia nieprzyiacielskiego z dział i ręczney broni dawanego z brzegu, przybyli do okrętu, poprzytwierdzali goździami wieńce do iego burty, a oblawszy ie smołą, zapalili. O godzinie 10 okręt nieprzyiacielski obięty był płomieniem; potem zasłaniaiąc się ogniem z okrętów Złotousty, Nord-Adler i fregaty Pośpieszna, odpłynęli od niego, a później Złotousty i Sztandart, iako też Mingrelia. Wespól ze zniszczeniem okrętu, zatopiono ieden statek przewozowy woienny nowo zbudowany, i przeszło 15 innych statków; zepsuto kulami mnóstwo drzewa okrętowego na admiralicyi leżącego; miasto poniosło znaczną szkodę, i zapewne dla wielkiey iego ludności, nieprzyiaciel znaczney doznał w ludziach straty.

Słuszność każe mi wyznać, że nieprzyiaciel chwytał się z osobliwszą walecznością wszelkich środków ku zachowaniu od zguby swego okrętu; w każdem mieyscu zakładał bateryę; iak tylko nasza artylleryia zmusiła go opuścić iednę, wnet obierał drugą pozycyią, działał w momencie więcey niż 20 działami; strzelcy zaś, niezważaiąc na to, iż brzeg bezustanku osypywany był kartaczami, zawsze w mnóstwie widzieć się dawali, a nawet niektórzy odważali się gasić pożar na okręcie.

Z Tyflis d. 8 Maja D. K.

Xiążę Chosrew-Mirza, syn Abbasa-Mirzy, przybył tu dnia wczorayszego. Eskorta woyskowa wysłana była na przeciw niego do bram miasta; wysiadł prosto u Hr: Paszkiewicza Erywańskiego, gdzie go oczekiwali nasi Jenerałowie, oraz Mirzowie Perscy Massud i Salem, którzy przed nim przybyli. Towarzyszył Xięciu Emir Nizam, czyli szef sztabu Abbasa-Mirzy. Naczelny dowódca odwiózł potem Xięcia w swoim powozie do mieszkania przysposobionego na iego przyięcie, zkąd po obiedzie Hrabia Paszkiewicz Erywański wrócił do swego pałacu.

Z Paryża d. 21 Czerwca.

Onegday po południu Poseł Neapolitański miał u Króla osobne posłuchanie. Tegoż dnia pracował J. K. M. z Ministrem spraw zagranicznych.

Wczoray Hr. Reyneval, Poseł nasz w Szwaycaryi, Poseł Angielski Lord Stuart i powracaiący do Londynu P. Stratford-Canning mieli u Króla posłuchania.

Poseł Angielski dał onegday wielki dyplomatyczny obiad.

Oddawna iakkolwiek z siebie mało znaczące zdarzenie niezrobiło tu tak wielkiego wrażenia, jak wydanie Neapolitańskiego Pułkownika Gallotti władzom iego oyczyzny. Przed nadeyściem wysłanego ztąd potem gońca został ten nieszczęśliwy w Neapolu obwieszony. Lubo mu zarzucaią cywilną zbrodnię, zdaie się iednak bydź rzeczą pewną, iż niepopełnił iak tylko przestępstwo polityczne, i dla tego należała mu się opieka, iaką Francyia nawet pod Ministeryum Villela, udzieliła tey klassie wychodniom wszelkich stronnictw tak liberalistom, iako też Agraviadosom. Powstanie w Principato Citeriore nie miało żadnego związku z bandą rabusiów Cappozolego, ale tylko podobny cel, iak rewolucyia 1821 r. lecz daleko w umiarkowańszym sposobie, ponieważ wykrzykniono tylko konstytucyią Francuzką. Przy czem nie należy zapominać, że Król Ferdynand w r. 1815 gdy obiął państwo swych przodków, przyrzekł narodowi Neapolitańskiemu konstytucyią, której podstawy sam w Palermo ułożył i Parlament Sycylijski one zaprzysiągł. Rzeczone powstanie byłoby się może daley rozszerzyło, gdyby przysłanie z pośpiechem wodą z Neapolu do Salerno 800

żołnierzy przewyższaiący liczba powstańców nie byli go wstrzymali. Jak wiadomo stracono potem wielu ludzi, a więcey ieszcze na galerowe kary skazano. Z wyroku okazuie się dostatecznie, że ofiary tego powstania, nie mogły bydź rabusiami, bo składały się z znakomitych officerów, urzędników, artystów, uczonych, duchownych, właścicieli, i t. d. Wszelako władza kazała w tym czasie wiele osób należących rzekomo do bandy Cappozolego stracić, w czem zapewne miano zamiar przez połączenie powstańców z bandą rabusiów zmnieyszyć ubolewanie nad losem pierwszych. — Podobne zdarzenie nie mogło bydź na naszey mownicy zamilczanem. Onegday mówił iuż Jenerał Tyburcy Sebastiani, rodowity Korsykanin, przeciw wydaniu Pułkownika Gallotti i nieszczęśliwego iego towarzysza Ruffo. Wyiaśnienia Ministra Martignac nie zdawały się P. Ben: Constant dostatecznemi, który sądził, że niesplamioney dotąd gościnności Francuzkiey zadano przez to wydanie cios śmiertelny. P. Schonen ponowił wczoray rzecz tę: "Minister Królewski mówił wczoray, iż spieszno wydane zostały rozkazy do żądania zwrotu Gallottego; lecz spiesznieyszą była zemsta niż żal! Któż ieszcze zaprzeczyć może, iż nie była polityczną? (Milczenie na ławie Ministrowskiey). Zwyczayne postępowanie sądowo ma więcey cierpliwości. Oby okropne to zdarzenie, które zayść tylko mogło z obrażeniem praw gościnności, interessu i honoru Francyi, uczyniło Ministrów więcey przezornemi w wydawaniu rozkazów, a Prefektów baczniey szemi na własne sumienie! (Do porządku! do porządku). Oby głosy nasze odbiły się w Neapolu, Porto, i Lizbonie, i krew powyższey ofiary była ostatnią z powodu woyny domowey! Spodziewamy się, iż rząd, ieśli w swoim przekonaniu zawiedziony został, potrafi uczynić sobie zadosyć za obrażony honor Francyi.,,

Xżę Paweł Wirtembergski bawi teraz w Bordeaux, zkąd zamyśla popłynąć do półnoocney Ameryki.

Listy z Londynu donoszą, że Xżę Wellington około końca Lipca odpłynie z Londynu. Wysiądzie do Ostendy, a ztamtąd obiedzie twierdze Niderlandskie.

Od woyska naszego w Morei donoszą, że Podintendent woyska St. Martin posłany został z rozkazu rządu Francuzkiego do Napoli di Romania, dla odbywania obowiązku naczelnego Płatnika w woysku Greckiem. — Pułkownik Bory de St. Vincent po 5ciotygodniowey niebytności powrócił d. 15 z. m. do Modon. Mieszkańcy Messenii, Mainy i Arkadyi przyięli naszych podróżnych iak nayprzyiaźniey. Wewnętrze tego kraiu iest nader powabne, mieszkańcy dobrzy, pracowici i dowcipni ludzie. Pułkownik ten uda się przez Spartę do Argolis. — Członek uczonego poselstwa do Morei pisze pod dniem 26 Kwietnia z Eginy, iż Turcy bez trudności wpuścili go do Aten i dozwolili mu wolno po mieście chodzić. "Ateny (wyraża) są zawsze naypięknieyszemi, naybogatszemi i naypowabnieyszemi rozwalinami; z pociechą donoszę WPanu, iż starożytne pomniki, mało są nadwerężone.,,

Posłowie nasi w Turynie, Bernie i Lizbonie pobieraią po 100,000 Fr. płacy, w Neapolu 130,000 w Rzymie 200,000, w Wiedniu 224,000, a w Londynie i Petersburgu po 300,000 Fr.

O sprzedaży sprzętow w zamku Malmaison donosi Kuryer Francuzki między innemi co następuie: "Dawni woiownicy i słudzy Napoleona zakupili niektore zabytki Wodza swoiego i Pana. Wiele rzeczy zakupili Anglicy. Łożko sypialne Jozefiny kupiła P. D. za 1500 Fr. Jeden z Angligow zakupił bardzo drogo mały wizerunek Napoleona iako 1go Konsula. Czerwone sprzęty w sali posiedzeń sprzedane zostały poiedynczo. Pani D. żałuie, iż niemogła ich razem zakupić; miała ona plan urządzić w swoim zamku w Anglii iedną z sal na wzór Malmezońskiey. Prawie wszystkie ruchomości w bibliiotece, która była razem izbą pracy Napoleona, zakupił były iego Sekretarz P. Menneval; pomiędzy niemi znayduie się prosty stolik, na którym Napoleon codziennie swoie papiery rozkładał, i często w zamyśle różne rzeczy kreślił. Większą część rzeczy, wizerunki 1go Konsula, Jenerała Dessaix i Szeika Kairskiego zakupił Jenerał Gourgaud po nader drogiey cenie; za sam nocny stolik Napoleona zapłacił 1500 Fr.,,

Do Rouen i Hawru przywieziono mnostwo zboża i z tego powodu w wielu mieyscach spadła cena żyta.

Dnia 6go Czerwca w Noircourt, w departamencie Ainy, był mróz i śnieg padał.

DODATEK DO N^ro 54. GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 8 LIPCA 1829 ROKU WE SRODĘ.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumira.

Dzień	godzina	Barometr z reduk: na 0° r.		Therm: czyli stop: zim i ciepła	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
Lipca		cali	lin:	stopnie	stop:			
	god: 7	27	2, 757	+18. 6	85	Połud: Za. słaby	Pogoda z chmur:	
	12	„	3, 112	+17. 1	84	Zachodni mocny	Pochmurno	Deszcz, grzmot.
4.	3	„	3, 114	+16. 8	78	„ „	„ „	Deszcz, grzm: grad.
	9	„	3, 547	+13. 8	97	Połud: Za. słaby	„ „	
	7	27	3, 660	+13. 8	88	Połn: Za. słaby	Pogoda z chmur:	
5.	12	„	2, 980	+20. 4	67	„ mocny	Chmury	
	3	„	2, 991	+15. 6	84	Połud. Za. średni	„ „	Deszcz.
	9	„	2, 756	+16. 8	88	Zachodni słaby	Pogoda z chmur:	
	7	27	2, 666	+14. 2	84	Połud: Za. średni	Pochmurno	
6.	12	„	3, 115	+13. 8	89	„ mocny	Chmury	Wicher pn. z. deszcz
	3	„	3, 292	+17. 1	68	„ „	Pogoda z chmur:	
	9	„	3, 413	+12. 0	88	„ słaby	„ „	

J. K. *Steczkowski*, A. O. A.

Z Rzymu d. 11 Czerwca.

Poseł Francuzki przy tuteyszey Stolicy S. Vicehrabia Chateaubriand zamowił u tuteyszego Rzeźbiarza Lemoine pomnik dla Poussina i razem zafondował Mszą S. w rocznicę iego śmierci. Oliwetańskim Pannom, posiedzicielkom Torre Vergata, gdzie czynić każe odkopywania, darował na pamiątkę piękny kielich.

Bank tuteyszy Rossiego zaprzestał w tych dniach płacić i wymieniaią iuż wiele domów, o które zachodzi obawa bankructwa Na giełdzie nie przyymuią iak tylko podpisy trzech bankierow Toriona, Valentini i Lawacci.

Wstrząśnienie ziemi w gorach Albanu ciągle ieszcze trwaią, i przeniosło się tu ztamtąd wielu maiętnych mieszkańców. Dotąd nie zrządziły ieszcze te wstrząśnienia żadney szkody.

Z Madrytu d. 14 Czerwca.

Zdaie się, iż Król przychyli się do życzeń ludu swoiego i zaślubi się na nowo. Wybór J. K. Mci paść miał na Królewnę obu Sycyliy Donna Marya Chrystynę, i Hr. Ofalia uda się iako nadzwyczayny Poseł do Neapolu dla proszenia w imieniu Monarchy swoiego o iey rękę.

O zmianie Ministrów niema więcey mowy.

Jenerał Józef Zayas, który w roku 1823 ochronił stolicę od rabunku band Bessieresa, znaleziony został w Chiclana, gdzie żył na osobności, w łóżku nieżywy.

Od 1go b. m. w okolicy Torrevieja czuć się dało 68 wstrząśnień ziemi, pomiędzy któremi 13 nader mocnych.

W różnych okolicach Hiszpanii żalą się na niebezpieczeństwo z powodu rabusiów. W istocie wszędzie panuie wielkie ubóstwo i krążenie pieniędzy iest bardzo małe. Mimo widoków obfitych żniw, wieśniacy nie będą iednak w stanie zapłacić podatków, gdyż brakuie sposobów do wywozu zboża do miast nadmorskich.

Podług iedney w Bordeanx wychodzącey gazety odkryto na granicy Hiszpańskiey pod miasteczkiem Ayarzum odkryto srebrną i wiele obiecuiącą kopalnią. Twierdzą, że ta kopalnia była ieszcze Kartagińczykom znana i Anibal miał stołowe naczenia z tamecznego srebra. Kompaniia kapitalistów, w którey znayduie się wielu niedawno z Mexyku przybyłych, złożyła przeszło 8 mill: realów, dla obrabiania tey nowey kopalni.

Z Lizbony d. 7 Czerwca.

Czterdzieści osób, iak zapewniaią oczekuią tu wkrótce wyroków swoich; są to po większey części officerowie i urzędnicy z Algarve, którzy należeli do powstania w Porto. Maią także bydź straconemi: Podpułkownik Bivar, Major Manuel Malo, i t. d. Z osadzonych w więzieniu Belem osób umarło przeszło trzecia część i tyleż w Limoeiro. Choroby zwiększyły się w więzieniach od czasu iak bez potrzeby zamurowano krat kilkanaście.

Dnia 4go b. m. w wieczór przybyła tu na stanowisko fregata Francuzka Piękna Gabryela o 64 działach, pod rozkazami Kapitana Baroche. Od tey chwili ożyli znowu bawiący tu Francuzi, gdyż nie śmieli iuż z domów wychodzić, a niektórzy nawet się z stolicy oddalili.

Nad wyprawą przeciw Terceirze pracuią z pośpiechem, i zdaie się, że d. 13 b. m. ztąd odpłynie. Migueliści pokładaią w niey nayw iększą nadzieię.

W dodatku do onegdayszey Gazety Dworskiey oznaymionem iest, że od roku ninieyszego będzie w każdym w dniu 5 Czerwca wielka u Dworu gala. Wiadomo, iż Don Miguel w dniu 5 Czerwca 1823 obalił konstytucyią, którą oyciec iego zaprzysiągł, a zatem ten krok posłużył mu do dalszych iego uzurpacyy.

Z Londynu d. 20 Czerwca.

Wczoray w wieczór Minister Hr. Aberdeen złożył Izbie wyższey żądane papiery względem spraw Portugalii. Margr. Clanricarde użył tey okazyi do wyrażenia, iż polityczne postępowanie teraźnieyszego Ministeryum różni się od postępowania dawniey P. Canninga. Na ówczas przyymowano z uszanowaniem rady W. Brytanii, a teraz przeciwnie. Przywiedziona na usprawiedliwienie zasada, iż nie należy mięszać się do spraw wewnętrznych innego kraiu, nie zdawała mu się bydź zaspokaiaiącą; bo i ta znayduie wyiątki, czego nie potrzebuie Ministrom przype-

minać, którzy uchylili się od niey, gdy pod Terceirą kazali strzelać do poddanych Donna Maryi i Don Miguelowi tylko pozostali wiernemi. Żądał wiedzieć, czyli Angliia nakoniec uzna Don Miguela, i wynurzył nadzieię, że niesprawdzi się pogłoska o związku małżeńskim między Donna Maryą i uzurpatorem iey korony, który nastąpić ma za wpływem Anglii. Daley wyraził ieszcze niektóre uwagi względem spraw Wschodu i południowey Ameryki kraiów, z życzeniem, aby Angliia postarała się o przywrócenie porządku. — Hr. Aberdeen odpowiedział na to: Bezstronność, którą W. Brytaniia co do Portugalii miała przed oczema, była nayrozumnieyszym środkiem, który przez wzgląd na stósunki naszego kraiu z innemi kraiami Europy można było przedsięwziąść, i sądzi nawet że inney drogi niemożna było obrać. Cokolwiek bądź zaszło, istnieią iednak zawsze ieszcze traktaty między Portugaliią i Angliią, i Ministrowie baczyć musieli, aby były zachowane, co okazało się przed kilku dniami dowodnem. Dokazano bowiem, że wyrok, przez który poddany Angielski P. Noble na wygnanie z kraiu był wskazany, został cofniony i rząd Don Miguela dozwolił mu udać się do Porto, dla odbywania bez przeszkody swoich interessów; ieśli więc chcemy aby Portugaliia pozostała tym traktatom wierną, należy także z strony Anglii zachować bezstronność. Na uwagę, że zmnieyszył się powszechny szacunek Europy dla Anglii, odpowiedział Minister; że rząd Angielski nie odpowiada iedynie źlechętnym ludziom, którzy chcieliby, aby im dozwolić mieysca do prowadzenia ich dzieła zniszczenia; ale natomiast rządy Europeyskie, przyiaciele pokoiu, dobra narodowego i dobrego porządku we wszystkich częściach świata pokładaią teraz w rządzie Angielskim więcey ufności niż kiedy. Daley zaprzeczał Minister, iakoby plan zaślubienia Infanta Don Miguel z Królową Maryią był dziełem Anglii; pochodził on od Króla Jana VI. iey dziadą, po iey urodzeniu, do czego późniey przychylił się Don Pedro. Co do woyny na Wschodzie odpowiedział ten Minister: że Gabinet Angielski zaymuie się gorliwie i czynnie, aby traktat Londyński nietylko do litery, ale i ducha był uskuteczniony, i czuwa pilnie, aby równowaga polityczna nie była naruszoną, coby pewnie nastąpiło po wielkiey w Tureckiem państwie zmianie.

Około 50 Konstytucyionistom udało się uyyść z Porto i dostać się do Anglii.

Słychać, iż Vicehrabia da Seca zapewnił Hr. Aberdeen na iego przełożenie, iż na przyszłość nikt w Portugalii nie będzie za polityczne przestępstwo stracony.

Z Tryiestu d. 14 Czerwca.
(Z Gazety powszechney.)

Podług ostatnich doniesień z Korfu w połowie miesiąca Maja zaszła między Turkami i Grekami w Tessalii potyczka z korzyścią dla pierwszych, tak, iż Prezydent Capodistrias nakazał posłać tam spieszno świeże woyska, dla odwetowania straty.

Handel między wyspami Jońskiemi i Grecyią ożywił się od zniesienia blokad Greków przez Angliią, i nawet sami Grecy na tem zyskuią. Zawsze ieszcze zapewniaią, że Hr. Capodistrias nie iest ciągle kontent z teraźnieyszego swoiego położenia i wkrótce opuścić chce Grecyą. Niedawno znaydował się kilka dni w Missolondze i obeyrzał tameczne warownie.

TEATR NARODOWY.

Towarzystwo Aktorów Polskich, sceny Lwowskiey, będzie miało zaszczyt jutro we Czwartek, to iest dnia 9 Lipca 1829 r., przedstawić krotochwilną Operę z Francuzkiego (z muzyką sławnych Kompozytorów, iako to: Webera, Cherubiniego, Nicolo Isouarda i im podobnych) pod tytułem: *Dziewczęta pod bronią*, czyli *nieustraszeni Inwalidzi.* — Którą poprzedzi Komedja w 1 akcie, z Francuzkiego przez A. Żółkowskiego przełożona, pod tytułem: *Kasztelanic na prędce.*

ŁOTERYIA KRAIOWA.

W 354 Ciągnieniu dnia 8go Lipca 1829 roku w przytomności Osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały Numera następuiące:

19. 80. 2. 52. 11.

Przyszłe 355 Ciągnienie dnia 15go Lipca 1829 r. przypada.

Dnia 6 i 7 Lipca 1829 *r.*

Cena Zbóż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

	1.		2.		3.		4.	
Korzec	Zł.	gr.	Zł.	gr.	Zł.	gr.	Zł.	gr.
— Pszenicy	21	—	18	—	16	—	14	—
— Żyta	10	15	9	15	9	—	8	15
— Jęczmienia	7	15	7	—	6	15	6	—
— Grochu	10	—	9	15	9	—	8	—
— Owsa	5	15	5	12	5	6	—	—
— Jagieł	21	—	19	—	18	—	17	15
— Rzepaku	—	—	—	—	—	—	—	—

W Gdańsku d. 25 Czerwca.

Łaszt 30 Korcy wynoszący.

Pszenicy	od	Złp.	1140	do	1200.
Żyta	—	—	360	—	390.
Jęczmienia	—	—	240	—	270.
Owsa	—	—	210	—	240.
Grochu	—	—	420	—	480.

DONIESIENIA.

W skutek Rezolucyi Wysokiego Trybunału I. Instancyi Wolnego Miasta Krakowa z Okręgiem, pierwszey dnia 2 Lipca r. b. do Nru 2467, a drugiey dnia 22 Czerwca t. r. do Nru 3568 wydanych, podpisany Notaryusz publiczoy, podaie do publiczney wiadomości, iż pozostałe po niegdy Teodorze Cogenie Nauczycielu Equitacyi, i po niegdy Justynie Gurskiey Ruchomości, iako to: suknie mezkie i damskie, blacha, szkło, faians, kopersztychy, strzelba, stolarszczyzna, srebro, koczobryk, szory, siodła, i munsztuki różnego gatunku, instrumenta Conesserskie, koń wierzchowy anglizowany, naczynia gospodarcze, zegar, pościel, bielizna, kleynoty, i korale rożney wielkości, tu w Krakowie, nayprzód w domu przy ulicy Floryańskiey pod Nrem 540, a następnie w domu przy Rynku głównym 238 położonych w dniu 13 b. m. i r. od godziny 9 zrana do 12, a po południu od 3 do 6 i w następnych, przez publiczną licytacyią za gotowe srebrne pieniądze sprzedawać będzie.

W Krakowie dnia 7 Lipca 1829 r. Notaryusz Publiczny, Julian *Dorau.*

W dniu 10 Lipca r. 1829 r. o godzinie 9tey zrana, w Krakowie w gmachu Sukiennic odbędzie się w drodze exekucyi Sądowey Licytacyia zatradowanych ruchomości iako to: komody, kanapy z krzesłami Adamaszkiem wybitey, stolików, łóżek fornerowanych, serwantki i parawanu kosztownego. — *Item* w dniu 14 Lipca r. b. o godzinie 9tey w gmachu Sukiennic sprzedanemi zostaną: rożne meble roboty stolarskiey, zegar, zwierciadło, landszafty, etc. etc. Chęć licytowania maiacych, zaprasza się z gotowemi pieniądzmi.

W Krakowie dnia 6 Lipca 1829 r. H. *Salamoński*, Kom: Sąd.

Komornik Sądowy uwiadomia Publiczność, iż dnia 10 Lipca r. b. o godzinie 9tey ranney, na Kaźmierzu pod L. 124, odbędzie się Licytacyia, iako to: szabaśników, zegarów, komód, szaf, zwierciadeł, lichtarzy mosiężnych i książek hebrayskich.

W Krakowie dnia 30 Czerwca 1829 r. J. *Słodkowski*, Kom: Sąd.